

Polacy odkładają niewiele i rzadko inwestują

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 08, październik 2025 14:42

Katarzyna Sekuła

Odśloni: 2250

Ponad 12 proc. Polaków nie posiada żadnych oszczędności, a tylko 5 proc. zgromadziło powyżej 100 tys. złotych – wynika z badania UCE RESEARCH dla platformy Raisin. Obraz finansów gospodarstw domowych w Polsce jest pełen kontrastów: regiony o niższych dochodach potrafią wykazywać większą dyscyplinę w odkładaniu pieniędzy niż te, w których pensje są wyższe.

Oszczędzamy mało, inwestujemy jeszcze mniej

Dane pokazują, że Polacy należą do społeczeństw o stosunkowo niskiej skłonności do oszczędzania. Ponad 12 proc. deklaruje całkowity brak odłożonych środków, a kolejne 10 proc. dysponuje kwotą mniejszą niż 500 zł. Zaledwie co dwudziesty ankietowany przekroczył próg 100 tys. złotych zgromadzonych oszczędności. W praktyce większość osób, które starają się odkładać regularnie, przeznaczają na ten cel od 5 do 20 proc. miesięcznych dochodów.

Jeszcze ostrożniej Polacy podchodzą do inwestowania. Jedna trzecia badanych w ogóle nie angażuje się w pomnażanie kapitału, a duża część koncentruje się na bezpieczeństwie i szybkim dostępie do gotówki. Najchętniej wybierane są tradycyjne lokaty bankowe, które nadal cieszą się opinią bezpiecznego rozwiązania. Coraz większe znaczenie zyskują jednak platformy finansowe online, szczególnie wśród osób młodszych. Jednocześnie brak zaufania do nowych narzędzi nadal jest widoczny w wielu regionach kraju.

Południe z największymi problemami

Analiza wyników pokazuje wyraźne różnice regionalne. Najtrudniejsza sytuacja występuje w południowej Polsce. Tam odsetek osób pozbawionych oszczędności sięga 15,4 proc., co stanowi najwyższy wynik w kraju. Równocześnie ponad 35 proc. mieszkańców tego regionu deklaruje, że nie przeznaczają na inwestycje ani złotówki miesięcznie. Wskazuje to na silną presję finansową, szczególnie w dużych aglomeracjach, gdzie wysokie koszty życia pochłaniają większość domowych budżetów.

Mazowsze na drugim biegunie

Zupełnie odmienny obraz widać w województwie mazowieckim. Tam, mimo najwyższych w kraju kosztów życia, odsetek osób nieinwestujących wynosi jedynie 23,7 proc. Równocześnie prawie połowa mieszkańców odkłada co najmniej 10 proc. swoich dochodów, co jest wynikiem znacząco lepszym od średniej krajowej. Wysokie zarobki, szczególnie w Warszawie, równoważą presję cenową, umożliwiając tworzenie poduszki finansowej.

Wschód wcale nie najslabszy

Interesujące są także wyniki dotyczące wschodniej Polski. Choć średnie wynagrodzenia są tam jednymi z najniższych, postawy oszczędnościowe nie odbiegają istotnie od średniej krajowej. Odsetek osób całkowicie rezygnujących z inwestowania (29,2 proc.) jest niższy niż w skali całej Polski, a odsetek systematycznie oszczędzających na poziomie co najmniej 10 proc. dochodów utrzymuje się w pobliżu średniej krajowej. Niższe koszty życia, zwłaszcza w zakresie mieszkań, rekompensują tam w pewnym stopniu niższe zarobki.

Koszty życia kluczowym czynnikiem

Według danych GUS średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw najwyższe jest w Mazowieckiem, gdzie sięga ponad 10 tys. zł brutto. Kolejne miejsca zajmują Małopolskie, Dolnośląskie i Pomorskie, gdzie płace przekraczają 9 tys. zł. Najniższe zarobki notuje się w regionach wschodnich i północnych, np. w Lubelskiem czy Warmińsko-Mazurskiem, gdzie średnie wynagrodzenie oscyluje wokół 7,5 tys. zł brutto.

Polacy odkładają niewiele i rzadko inwestują

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 08, październik 2025 14:42

Katarzyna Sekuła

Odśrody: 2250

Duże dysproporcje widoczne są również na rynku mieszkaniowym. W Warszawie średnia cena transakcyjna metra kwadratowego wynosi około 16,5 tys. zł, co oznacza, że stolica jest ponad dwukrotnie droższa od średniej dla mniejszych aglomeracji. Wysokie koszty zakupu mieszkania lub wynajmu w największych miastach w oczywisty sposób ograniczają zdolność do systematycznego odkładania pieniędzy.

Regionalne paradoksy

Analiza danych pokazuje ciekawe paradoksy. W Małopolsce, gdzie koszty życia w Krakowie są bardzo wysokie, niemal 20 proc. mieszkańców nie ma żadnych oszczędności. Jednocześnie aż 46 proc. deklaruje regularne odkładanie co najmniej 10 proc. dochodów, co świadczy o silnej dyscyplinie finansowej. Z kolei w województwie warmińsko-mazurskim aż jedna piąta mieszkańców nie posiada żadnych oszczędności, a blisko 60 proc. nie inwestuje wcale – choć należy zaznaczyć, że badanie obejmowało tam niewielką próbę respondentów.

Edukacja i prostota jako klucz do zmian

Badanie wskazuje, że duża część społeczeństwa pozostaje bierna inwestycyjnie, głównie z powodu braku wiedzy i niskiego zaufania do nowych narzędzi. Około 42 proc. ankietowanych deklaruje zaufanie do platform finansowych online, ale aż jedna trzecia nie ma wyrobionej opinii w tym zakresie. Respondenci wskazują, że do inwestowania mogłyby ich skłonić wyższe oprocentowanie, niskie progi wejścia oraz pełna przejrzystość ofert.

Wyniki badania pokazują, że oszczędności Polaków są niewielkie i nierównomiernie rozłożone między regionami. Kluczowe znaczenie mają zarówno wysokość zarobków, jak i koszty życia, w szczególności związane z mieszkaniami. Aby zmienić sytuację, potrzebne są działania edukacyjne oraz większa dostępność prostych i bezpiecznych narzędzi finansowych, które pozwolą systematycznie budować kapitał nawet przy niskich dochodach.

Źródło: IP